

10/2/A/2009

WYROK

z dnia 24 lutego 2009 r.

Sygn. akt SK 34/07*

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Marek Mazurkiewicz – przewodniczący
Marian Grzybowski
Wojciech Hermeliński
Andrzej Rzepliński
Mirosław Wyrzykowski – sprawozdawca,

protokolant: Krzysztof Zalecki,

po rozpoznaniu, z udziałem Sejmu oraz Prokuratora Generalnego, na rozprawie w dniu 24 lutego 2009 r., skargi konstytucyjnej Artura Zielińskiego o zbadanie zgodności:

art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882), w brzmieniu obowiązującym do dnia 12 listopada 2004 r., z:

- art. 2 Konstytucji i wywodzoną z niego zasadą poprawnej legislacji, w aspekcie jasności i precyzyjności formułowania przepisów prawa,
- art. 2 Konstytucji i wywodzoną z niego zasadą sprawiedliwości społecznej oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji i udzielaną w nim ochroną praw majątkowych,
- art. 77 ust. 1 Konstytucji ustanawiającym zasadę odpowiedzialności państwa za bezprawne działanie jego organów w związku z art. 2 Konstytucji i ustanowioną w nim zasadą sprawiedliwości społecznej,
- art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji statuującym zasadę równego traktowania przez władzę publiczną,

o r z e k a:

Art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882, ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do dnia 12 listopada 2004 r., jest zgodny:

a) z art. 64 ust. 2 w związku z zasadą poprawnej legislacji, wywodzoną z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

b) z art. 64 ust. 2 w związku z zasadą sprawiedliwości społecznej, wywodzoną z art. 2 Konstytucji,

c) z art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Ponadto p o s t a n a w i a:

* Sentencja została ogłoszona dnia 10 marca 2009 r. w Dz. U. Nr 37, poz. 296.

na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, z 2000 r. Nr 48, poz. 552 i Nr 53, poz. 638, z 2001 r. Nr 98, poz. 1070 oraz z 2005 r. Nr 169, poz. 1417) umorzyć postępowanie w pozostałym zakresie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 11 czerwca 2007 r. Artur Zieliński (dalej: skarżący) wniósł o orzeczenie przez Trybunał Konstytucyjny, że art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 133, poz. 882; dalej: ustawa o komornikach), jest niezgodny z: 1) art. 2 Konstytucji i wywodzoną z niego zasadą poprawnej legislacji, w aspekcie jasności i precyzyjności formułowania przepisów prawa; 2) art. 2 Konstytucji i wywodzoną z niego zasadą sprawiedliwości społecznej oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji i udzielaną w nim ochroną praw majątkowych; 3) art. 77 ust. 1 Konstytucji ustanawiającym zasadę odpowiedzialności państwa za bezprawne działanie jego organów w związku z art. 2 Konstytucji i ustanowioną w nim zasadą sprawiedliwości społecznej oraz 4) art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji statuującym zasadę równego traktowania przez władzę publiczną.

Przedmiot skargi stanowi przepis w pierwotnym brzmieniu (Komornik ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu czynności”), które obowiązywało do 12 listopada 2004 r., tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. Nr 236, poz. 2356; dalej: ustawa zmieniająca z 24 września 2004 r.).

1.1. Skarga powstała na tle następującego stanu faktycznego:

Skarżący jest Komornikiem Sądowym Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Inowrocławiu.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wydanym 14 grudnia 2000 r. nakazem zapłaty (sygn. akt I Nc 48/00) zobowiązał solidarnie G.S., J.M. i J.C. do zapłaty kwoty 458 278 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, na rzecz Kujawskiej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Inowrocławiu. Oznaczona w nakazie kwota została wyegzekwowana.

W wyniku wniesionych przez J.C. zarzutów wyznaczono rozprawę. W toku postępowania, mocą prawomocnego postanowienia z 4 lipca 2002 r., Sąd Rejonowy w Bydgoszczy ogłosił upadłość Kujawskiej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Inowrocławiu. W jej miejsce wstąpił syndyk masy upadłości. Wyrokiem z 29 stycznia 2003 r. (sygn. akt I C 698/01) Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, Wydział I Cywilny, uchylił nakaz zapłaty z 14 grudnia 2000 r. w stosunku do J.C. i orzekł o zwrocie wyegzekwowanego świadczenia w kwocie 294 619,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Wyrok uprawomocnił się 2 marca 2003 r., a 13 marca 2003 r. została mu nadana klauzula wykonalności.

Skarżący – działając na wniosek legitymującego się tytułem wykonawczym wierzyciela (J.C.) – wszczął postępowanie egzekucyjne, w toku którego wystąpił o wykładnię wyroku z 29 stycznia 2003 r., w zakresie dopuszczalności prowadzenia postępowania egzekucyjnego przeciwko syndykowi masy upadłości. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, Wydział I Cywilny, postanowieniem z 30 czerwca 2003 r. oddalił wniosek o wykładnię, stwierdzając w uzasadnieniu, że dłużnikiem w sprawie jest syndyk masy upadłości. Skarżący wniósł zażalenie na powyższe postanowienie. Sąd Okręgowy w

Bydgoszczy postanowieniem z 20 sierpnia 2003 r. uchylił postanowienie z 30 czerwca 2003 r. i dokonał wykładni wyroku z 29 stycznia 2003 r. w ten sposób, że za zobowiązanego do zwrotu wyegzekwowanego świadczenia uznał syndyka masy upadłości, który wstąpił w miejsce upadłej Kujawskiej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Inowrocławiu.

W toku postępowania egzekucyjnego skarżący dokonał zajęcia rachunku bankowego należącego do syndyka masy upadłości. Z rachunku bankowego upadłej Kujawskiej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Inowrocławiu 9 kwietnia 2003 r. została ściągnięta kwota 162 262,50 zł na rzecz wierzyciela J.C.

W wyniku wyegzekwowania części należności przez skarżącego, syndyk masy upadłości wniósł powództwo o zapłatę przeciwko Komornikowi Sądowemu Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Inowrocławiu i Skarbowi Państwa. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy wyrokiem z 30 września 2004 r. (sygn. akt I C 25/04) oddalił powództwo. W wyniku wniesionej przez syndyka masy upadłości apelacji, Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z 10 maja 2005 r. przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Jednocześnie w uzasadnieniu wskazał, że zaspokojenie wierzytelności przyznanych wyrokiem z 29 stycznia 2003 r. (sygn. akt I C 698/01) nie mogło nastąpić przez egzekucję skierowaną do masy upadłości, ale jedynie przez zgłoszenie jej sędziemu komisarzowi.

Wyrokiem z 27 marca 2006 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy, Wydział I Cywilny (sygn. akt I C 411/05), oddalił powództwo. Na skutek apelacji syndyka masy upadłości, Sąd Apelacyjny w Gdańsku, Wydział I Cywilny, wyrokiem z 28 lutego 2007 r. (sygn. akt I ACa 923/06) zmienił zaskarżony wyrok w całości w ten sposób, że zasądził solidarnie od skarżącego – Komornika Sądowego Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Inowrocławiu i Skarbu Państwa – kwotę 162 262,50 zł wraz z odsetkami do dnia zapłaty. Sąd uznał, że czynności podjęte przez komornika były bezprawne i naruszały art. 63 § 1 i art. 150 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512, ze zm.). W uzasadnieniu wskazał, iż egzekucja wszczęta przez skarżącego dotyczyła wierzytelności objętej zakazem wszczynania i prowadzenia egzekucji. Wierzytelność ta powstała bowiem przed ogłoszeniem upadłości Kujawskiej Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Inowrocławiu, jak również nie wynikała ze zobowiązań zaciągniętych przez syndyka masy upadłości w związku z jego czynnościami w postępowaniu upadłościowym.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny stwierdził, że w wyniku działań skarżącego – komornika sądowego powstała szkoda polegająca na uszczupleniu aktywów masy upadłości o kwotę 162 262,50 zł (wyegzekwowaną na rzecz wierzyciela – J.C.). Jednocześnie Sąd Apelacyjny – podzielając stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale z 13 października 2004 r. (sygn. III CZP 54/04, OSNC z nr 10/2005, poz. 168) – uznał, iż odpowiedzialność odszkodowawcza komornika za szkodę wyrządzoną w toku egzekucji jest odpowiedzialnością deliktową za działania niezgodne z prawem.

1.2. W trakcie przedmiotowo istotnego postępowania, ustawą zmieniającą z 24 września 2004 r. została zmieniona treść przepisu regulującego odpowiedzialność odszkodowawczą komornika. Art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach otrzymał następujące brzmienie: „Komornik jest obowiązany do naprawienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu czynności”. Mając jednak na uwadze fakt, że podstawą prawną ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie był przepis w brzmieniu pierwotnym (tj. obowiązujący do 12 listopada 2004 r.), skarżący, przywoławszy dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, wskazał na dopuszczalność kontroli konstytucyjności derogowanego przepisu (zob. uchwała z 16 kwietnia 1996 r., sygn. W. 15/95, OTK ZU nr 2/1996, poz. 13).

1.3. Zdaniem skarżącego, przyjęty za podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach w brzmieniu pierwotnym był sprzeczny z art. 2 Konstytucji i wywiedzioną z niego zasadą poprawnej legislacji. Zrelacjonowawszy rozbieżności w doktrynie, jakie powstały odnośnie do zasad i przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej komorników na tle zakwestionowanego w niniejszej sprawie przepisu w związku z art. 769 k.p.c., skarżący uznał, że już same spory na ten temat (których systemowe, prakseologiczne oraz aksjologiczne podłoże zaakcentował również Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 stycznia 2004 r., o sygn. SK 26/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 3) – zakończone uchwałą Sądu Najwyższego z 11 lipca 2000 r. (sygn. akt III CZP 24/00, OSNC nr 11/2000, poz. 198) – *prima facie* wskazują, że art. 23 ustawy o komornikach był niejasny i nieprecyzyjny w takim stopniu, który uzasadnia jego niezgodność z art. 2 Konstytucji.

1.4. Zakwestionowany przepis w ocenie skarżącego narusza również art. 2 Konstytucji i wywiedzioną z niego zasadę sprawiedliwości społecznej oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji i udzielaną w nim ochronę praw majątkowych.

Zakres odpowiedzialności odszkodowawczej komornika nie może pozostawać w oderwaniu od jego usytuowania w systemie podmiotów wykonujących władzę publiczną. Zważywszy, że działający przy sądzie rejonowym komornik:

- wykonując nakaz sądu, zawarty w klauzuli wykonalności, zmuszony jest realizować orzeczenie sądu i egzekwować zasadzoną wierzytelność;
- po otrzymaniu sądowej wykładni klauzuli wykonalności nie może mieć wątpliwości co do dopuszczalności egzekucji i obowiązku jej przeprowadzenia;
- nie jest uprawniony do rozstrzygania sporów o prawo, bo – zgodnie z art. 804 k.p.c. – organ egzekucyjny nie może badać zasadności ani wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym;
- nie realizując polecenia sądu, mógłby narazić się na zarzut niedopełnienia obowiązków i popełnienia przestępstwa urzędniczego, stypizowanego w art. 231 k.k.;
- w zakresie prowadzonego postępowania egzekucyjnego podlega, zarówno od strony formalnej jak i merytorycznej, sądowemu nadzorowi, ocena bezprawności działania państwa i komornika winna być dokonana w odmiennych płaszczyznach.

Na tym tle skarżący doszedł do wniosku, że sprzeczny ze sprawiedliwością społeczną i naruszający prawa majątkowe komornika jest przepis, który obciąża go odpowiedzialnością odszkodowawczą za podporządkowanie się nakazom wydawanym przez nadzorujący jego czynności sąd. Ukształtowanie odpowiedzialności komornika na zasadzie ryzyka godzi w zasadę demokratycznego państwa prawnego i ochrony praw majątkowych skarżącego, gdyż oznacza „przerzucenie” odpowiedzialności za orzeczenia sądu na organ egzekucyjny, który zapewnia im skuteczność.

1.5. Niezgodność art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach z art. 77 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji skarżący argumentował tym, że w normie zakodowanej w zakwestionowanym przepisie brak dodatkowej przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej, która wynika z art. 77 ust. 1 Konstytucji, tj. bezprawności.

Państwo winno ponosić szerszy zakres odpowiedzialności niż komornik, będący jedynie organem wykonawczym wymiaru sprawiedliwości, realizującym polecenia sądu. Odwołując się do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, wyrażonego w wyroku z 20 stycznia 2004 r. (sygn. SK 26/03), skarżący stwierdził, że jakkolwiek państwo odpowiada – zgodnie z zasadami odpowiedzialności zakotwiczonymi w art. 77 ust. 1 Konstytucji – za sam skutek bezprawnego działania (z pominięciem przesłanki winy), to jednak reżimu tego

nie można przenieść wprost na odpowiedzialność komornika, który nie ucieleśnia państwa, będąc jedynie funkcjonariuszem publicznym.

1.6. Zakwestionowany przepis jest według skarżącego niezgodny także z art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, albowiem w zakresie, w jakim kształtuje odpowiedzialność odszkodowawczą, nierówno traktuje podmioty, którym powierzono władztwo publiczne. Ustawodawca nałożył odpowiedzialność za skutek na zasadzie ryzyka jedynie na komorników sądowych.

Dla potwierdzenia tego zarzutu skarżący porównał status prawny komorników ze statusem notariuszy, którzy również wykonują swój zawód na własny rachunek i ryzyko, a nadto działają jako osoby zaufania publicznego, korzystając z ochrony przysługującej funkcjonariuszom publicznym.

2. Pismem z 20 grudnia 2007 r. stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny; stwierdził, że art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach – w brzmieniu obowiązującym do 12 listopada 2004 r. – jest zgodny z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 64 ust. 2 i art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia zasad przyzwoitej legislacji, Prokurator Generalny wskazał, że chociaż art. 23 ustawy o komornikach budził spory co do przesłanek odpowiedzialności komornika, nie ma podstaw do uznania, iż jest niezgodny z art. 2 Konstytucji. Podnoszone przez skarżącego problemy interpretacyjne zostały bowiem rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego (pośrednio w sprawie z 4 grudnia, sygn. SK 18/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 256, natomiast wprost w sprawie o sygn. SK 26/03) oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (w sprawie z 13 października 2004 r., sygn. akt III CZP 54/04), który uznał, że komornik jest funkcjonariuszem publicznym i odpowiada za działania bezprawne przy wykonywaniu władzy publicznej. Toteż zastosowanie poprawnej logicznie i funkcjonalnie oraz spójnej systemowo wykładni, zwłaszcza z uwzględnieniem ogólnej dyrektywy wykładni zgodnej z Konstytucją, pozwala – zdaniem Prokuratora Generalnego – na jednoznaczne ustalenie treści zaskarżonego przepisu, a w konsekwencji na uznanie za nietrafny zarzut naruszenia art. 2 oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Odnosząc się do kwestii niezgodności art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach z art. 64 ust. 2 Konstytucji, Prokurator Generalny wskazał, iż naruszenie prawa do równej ochrony dóbr majątkowych powinno być rozpatrywane w kontekście naruszenia zasady równości (art. 32 ust. 1 Konstytucji). W konsekwencji istotne jest wskazanie cechy prawnie istotnej łączącej komorników i notariuszy. Zdaniem Prokuratora Generalnego komornik jest monokratycznym organem wyposażonym przez państwo w atrybuty władzy publicznej. Ze stronami postępowania egzekucyjnego łączy go zaś stosunek o charakterze publicznoprawnym. Notariusz działa jako osoba zaufania publicznego, którą ze stronami czynności notarialnej łączy stosunek prywatnoprawny.

W świetle konstytucyjnego prawa do odszkodowania za bezprawne działania władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji) – kryterium porównania powinno być oparte na charakterze stosunku prawnego łączącego komornika ze stroną postępowania egzekucyjnego i notariusza ze stroną czynności notarialnej. Publicznoprawny charakter działalności komorników – w ocenie Prokuratora Generalnego – uzasadnia odmienne (niż w wypadku notariuszy) ukształtowanie zasad odpowiedzialności odszkodowawczej.

Na marginesie powyższych rozważań Prokurator Generalny wskazał, że skarga dotyczy problematyki stosowania prawa w zakresie wskazania źródła bezprawności działania wywołującego szkodę. Skarżący podnosi bowiem, iż w wyniku interpretacji art. 23 ustawy o komornikach został obciążony odpowiedzialnością za bezprawne działanie,

którego źródłem był wyrok sądowy zaopatrzony w klauzulę wykonalności, a nie same czynności egzekucyjne. Ustalenia faktyczne dokonane w postępowaniu sądowym są zaś poza kognicją Trybunału Konstytucyjnego.

3. W imieniu Sejmu, pismem z 21 maja 2008 r., stanowisko w sprawie zajął Marszałek Sejmu. Wniósł o stwierdzenie, że art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach jest zgodny z art. 2, art. 64 ust. 2, art. 77 ust. 1 w związku z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji.

3.1. Marszałek Sejmu przyznał, że zakwestionowany przepis od chwili wejścia w życie budził wątpliwości interpretacyjne. Wątpliwości te wynikały jednak nie tyle ze złego sformułowania art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach, ile z faktu, że był on drugim – obok art. 769 k.p.c. – przepisem w systemie prawa, regulującym odpowiedzialność odszkodowawczą komorników. Zastrzeżenia i problemy interpretacyjne dotyczyły wzajemnych relacji tych dwu, systemowo niespójnych przepisów. Gdy jednak wspomniany przepis k.p.c., jako niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji, utracił moc wskutek wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. SK 26/03, wyeliminowane zostało jednocześnie źródło kontrowersji towarzyszących wykładni zakwestionowanego w niniejszej sprawie przepisu ustawy o komornikach.

Zmiana stanu prawnego, będąca następstwem wspomnianego wyroku Trybunału, skłoniła również Sąd Najwyższy do zajęcia stanowiska w sprawie nowych zasad odpowiedzialności komorników. W konsekwencji organ ten rozstrzygnął jednoznacznie, że odpowiedzialność komornika za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności urzędowych jest odpowiedzialnością deliktową za działania niezgodne z prawem, nie opiera się zaś na zasadzie ryzyka.

3.2. Przystępując do oceny trafności zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z konstytucyjną zasadą sprawiedliwości społecznej oraz z art. 64 ust. 2 Konstytucji, Marszałek Sejmu stwierdził, że środek ciężkości problemu przedstawionego przez A. Zielińskiego spoczywa nie tyle w art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach, co w niewłaściwej interpretacji przepisów prawa upadłościowego i k.p.c., co jednak ostatecznie rozstrzygnięte zostało przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku.

3.3. Marszałek Sejmu stwierdził ponadto, że art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach:

- nie tylko nie godzi w konstytucyjne zasady: sprawiedliwości społecznej i ochrony praw majątkowych, ale stanowi wręcz materialną podstawę ochrony i realizacji tych zasad;
- odpowiada konstytucyjnej zasadzie odpowiedzialności za niezgodne z prawem działanie organu władzy publicznej, albowiem lokalizacja ryzyka w ramach odpowiedzialności cywilnej komornika została dokonana z uwzględnieniem racjonalnych racji (czyj zysk, tego ryzyko);
- nie istnieje wspólna cecha zawodów komornika sądowego i notariusza, która miałaby charakter pozwalający uznać ją za cechę relewantną, w rozumieniu dotychczasowego orzecznictwa Trybunału (zwrócił przy tym uwagę na elementy różnicujące ich status: a) komornik jest funkcjonariuszem publicznym, notariusz zaś działa jako osoba zaufania publicznego, b) komornik łączy ze stronami postępowania stosunek publicznoprawny, notariusza z klientami zaś – cywilnoprawny oraz c) komornik dysponuje w przeciwieństwie do notariusza władztwem do nakładania kar).

Na rozprawę 24 lutego 2009 r. stawili się przedstawiciele Prokuratora Generalnego i Sejmu. Skarżący ani jego pełnomocnik nie byli obecni, w związku z czym sędzia sprawozdawca przedstawił stan faktyczny, na gruncie którego powstał problem konstytucyjny objęty skargą, oraz zarzuty stawiane zakwestionowanemu przepisowi.

Przedstawiciele Prokuratora Generalnego i Sejmu podtrzymali stanowiska zajęte na piśmie.

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Kontrola dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej.

Wniesiona przez A. Zielińskiego skarga konstytucyjna została – zgodnie z art. 49 w związku z art. 36 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK) – wstępnie rozpoznana pod kątem spełnienia formalnych wymogów warunkujących nadanie jej biegu. Przeprowadzona kontrola i dokonane w jej następstwie usunięcie braków formalnych nie przesądziły jednak definitywnie o dopuszczalności merytorycznego rozstrzygnięcia zarzutów przedstawionych w skardze, albowiem Trybunał Konstytucyjny władny jest na każdym etapie postępowania badać, czy nie zachodzi jedna z ujemnych przesłanek, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. np. postanowienia z: 9 grudnia 2008 r., sygn. SK 94/06, OTK ZU nr 10/A/2008, poz. 185; 14 listopada 2007 r., sygn. SK 53/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 139; 30 maja 2007 r., sygn. SK 67/06, OTK ZU nr 6/A/2007, poz. 64; poz. 66; 28 października 2002 r., sygn. SK 21/01, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 78, 5 grudnia 2001 r., sygn. K. 31/00, OTK ZU nr 8/2001, poz. 269; 21 marca 2000 r., sygn. SK 6/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 66 oraz 19 grudnia 2000 r., sygn. SK 19/00, OTK ZU nr 8/2000, poz. 303).

Z uwagi na brak terminu ograniczającego możliwość oceniania przez Trybunał warunków dopuszczalności skargi konstytucyjnej, skład wyznaczony do orzekania merytorycznego nie jest – co potwierdza także dotychczasowa praktyka orzecznicza – związany wynikami wstępnej kontroli ujętymi w zarządzeniu sędziego Trybunału o nadaniu skardze biegu albo postanowieniu Trybunału o uwzględnieniu zażalenia na postanowienie o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Tym samym skład ten władny jest przeprowadzić dalszą kontrolę skargi i umorzyć postępowanie, jeżeli wydanie orzeczenia byłoby niedopuszczalne ze względu na ujawnione później przeszkody formalne.

Również w sprawie wszczętej skargą A. Zielińskiego Trybunał Konstytucyjny w dalszym ciągu zachował prawo, a ze względu na okoliczności sprawy wręcz stanął przed koniecznością wnikliwego rozważenia, czy nie zachodzą przesłanki umorzenia postępowania. W tym kontekście rozstrzygnięte zostać muszą trzy podstawowe kwestie: 1) czy komornik może dochodzić ochrony praw za pomocą skargi konstytucyjnej, 2) czy w sytuacji uchylecia zakwestionowanego w skardze konstytucyjnej przepisu ustawy przepis ten może zostać poddany kontroli Trybunału, oraz 3) czy przepisy Konstytucji wskazane przez skarżącego jako wzorce kontroli są źródłem jego podmiotowych praw i wolności.

2. Występowanie ze skargą konstytucyjną przez komorników.

2.1. Artykuł 79 Konstytucji, określając podmiot uprawniony do złożenia skargi konstytucyjnej, posługuje się terminem „każdy”. Termin ten należy interpretować możliwie szeroko, bo skarga przysługuje podmiotom praw i wolności konstytucyjnie

gwarantowanych. Z jej istoty – jako środka ochrony praw i wolności, których źródłem jest godność ludzka (art. 30 Konstytucji) – oraz z umiejscowienia art. 79 w rozdziale II Konstytucji wynika, że jest ona środkiem ochrony praw przede wszystkim osób fizycznych. Powyższe nie wyklucza dopuszczalności wniesienia skargi przez inne podmioty niż osoby fizyczne, np. osoby prawne (tak: wspomniane wyżej postanowienie w sprawie o sygn. SK 6/99, zob. też P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.*, wyd. 1, Warszawa 2000, s. 103; L. Garlicki, *Polskie prawo konstytucyjne. Zarys wykładu*, wyd. 12, Warszawa 2008, s. 366; A. Łabno, *Skarga konstytucyjna w Konstytucji III RP*, [w:] *Prawa i wolności w Konstytucji*, red. B. Banaszak, A. Preisner, Warszawa 2001, s. 765).

Niezależnie jednak od charakteru podmiotu wnoszącego skargę, skarżącym nie może być organ władzy publicznej jak również inny podmiot realizujący funkcję władzy publicznej (zob. postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z: 23 lutego 2005 r., sygn. Ts 35/04, OTK ZU nr 1/B/2005, poz. 26, 26 października 2001 r., sygn. Ts 72/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 298 oraz z 6 lutego 2001 r. i 3 kwietnia 2001 r., sygn. Ts 148/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 72 i 73). Powyższy pogląd został również zaakceptowany w doktrynie (zob. J. Trzcíński, *Podmiotowy zakres skargi konstytucyjnej*, [w:] *Konstytucja. Wybory. Parlament*, red. L. Garlicki, Warszawa 2000, s. 213-214), która wyjątkowo dopuszcza również możliwość złożenia skargi konstytucyjnej przez podmioty prawa publicznego w wypadku, gdy występują one na gruncie prawa prywatnego jako adresat konstytucyjnych praw i wolności (zob. B. Banaszak, *Skarga konstytucyjna i jej znaczenie w zakresie ochrony praw podstawowych*, [w:] *Podstawowe prawa jednostki i ich sądowa ochrona*, red. L. Wiśniewski, Warszawa 1997, s. 178 oraz P. Tuleja, M. Grzybowski, *Skarga konstytucyjna jako środek ochrony praw jednostki w polskim systemie prawa*, [w:] *Sądy i trybunały w Konstytucji i w praktyce*, red. W. Skrzydło, Warszawa 2005, s. 108-109, por. także wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 21 marca 2005 r., sygn. SK 24/04, OTK ZU nr 3/A/2005, poz. 25 oraz 3 lutego 2005 r., sygn. SK 7/03, OTK ZU nr 4/A/2005, poz. 34).

2.2. Skarżącym w niniejszej sprawie jest A. Zieliński – Komornik Sądowy Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Inowrocławiu.

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. z 2006 r. Nr 167, poz. 1191, ze zm.; dalej: ustawa o komornikach) „Komornik sądowy, zwany dalej «komornikiem», jest funkcjonariuszem publicznym działającym przy sądzie rejonowym”.

Status prawny komornika stanowił także przedmiot ustaleń Trybunału, który m.in. w sprawie o sygn. K 5/02 stwierdził, że komornik działa „formalnie rzecz biorąc w imieniu państwa, (...) jest organem państwa powołanym do wykonywania orzeczeń sądowych w drodze przymusowej egzekucji świadczeń pieniężnych i niepieniężnych, a także wykonywania innych czynności określonych w ustawach, (...) obowiązek prowadzenia czynności egzekucyjnych nałożony został na komornika jako na organ egzekucyjny (organ władzy publicznej)” – (wyrok z 3 grudnia 2003 r., OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 98). Zważywszy istotę egzekucji, którą jest zastosowanie przez powołane państwowe organy egzekucyjne środków przymusu przewidzianych przez ustawę celem przymuszenia dłużnika do spełnienia oznaczonego w tytule egzekucyjnym świadczenia (zob. E. Wengerek, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978, s. 9-10) oraz fakt, iż komornik jest zasadniczym organem egzekucyjnym (zob. art. 2 ustawy o komornikach oraz art. 758 i art. 759 k.p.c., por. także J. Jodłowski, Z. Resich, J. Lapierre, T. Misiuk-Jodłowska, K. Weitz, *Postępowanie cywilne*, Warszawa 2007 r., s. 534), podczas gdy we współczesnym państwie przyjmuje się założenie, iż stosowanie środków przymusu jest monopolem państwa (zob. wyrok z 17 maja 2005 r., sygn. P 6/04, OTK ZU

nr 5/A/2005, poz. 50), należy uznać, że czynności komornika mają charakter publicznoprawny.

Również sama kwestia dopuszczalności wniesienia skargi konstytucyjnej przez komornika była już podejmowana przez Trybunał, który uwzględniając swoje wcześniejsze (przytoczone wyżej) wypowiedzi, doszedł do przekonania, że skoro obowiązek prowadzenia czynności egzekucyjnych nałożony został na komornika jako na organ egzekucyjny (organ władzy publicznej) – chodzi tu bowiem o czynności określonej osoby jako komornika, o jego działania urzędowe, a nie o czynności podjęte we własnym imieniu jako osoby fizycznej – to czynności komornika mają charakter publicznoprawny. Mając powyższe na uwadze, Trybunał Konstytucyjny – odmawiając nadania dalszego biegu skargom komorników – stwierdził, że w zakresie postępowania egzekucyjnego oraz oceny jego prawidłowości komornik nie jest podmiotem konstytucyjnych wolności i praw w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji. Komornik nie może być bowiem równocześnie organem państwa i osobą dochodzącą ochrony swych konstytucyjnych praw (tak postanowienia z: 11 września 2007 r., sygn. Ts 292/06, z 23 stycznia 2008 r., sygn. Ts 277/06, OTK ZU nr 1/B/2008, poz. 34).

2.3. Zważywszy konkretny charakter postępowania inicjowanego skargą konstytucyjną, aby stwierdzić, czy powyższy pogląd może mieć zastosowanie w niniejszej sprawie, istnieje konieczność rozważenia, jaki jest przedmiot zakwestionowanej regulacji. Jak bowiem wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 stycznia 2004 r., „od pozycji prawnej komornika jako organu państwa (organu egzekucji sądowej), oddzielić należy kwestie osobistego i majątkowego statusu komornika jako określonej osoby, tzw. piastuna organu. Osoba pełniąca funkcje komornika jest funkcjonariuszem publicznym, co oznacza szczególną prawnokarną ochronę (art. 222 § 1 i nast. k.k.), ale jednocześnie szczególną odpowiedzialność (art. 231 k.k.). Co bardzo istotne, komornik prowadzi swoją działalność zawodową na własny rachunek (art. 3a ustawy o komornikach), choć nie jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów o działalności gospodarczej. Formuła «wykonywanie czynności, o których mowa w art. 2 ustawy, na własny rachunek» winna być rozumiana zgodnie z duchem reformy wprowadzonej przez ustawę nowelizującą z 2001 r. jako wyraz «prywatyzacji» zawodu komornika» (sygn. SK 26/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 3, podobnie: wyrok z 3 grudnia 2003 r., sygn. K 5/02, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 98).

W niniejszej sprawie będący komornikiem A. Zieliński zaskarżył konstytucyjność art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach, który w zakwestionowanym brzmieniu stanowił: „Komornik ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu czynności”. Wziąwszy pod uwagę, że komornik jest organem samofinansującym się oraz ponoszącym ryzyko, a w konsekwencji także osobistą odpowiedzialność za prowadzoną działalność, zdaniem obecnego składu Trybunału Konstytucyjnego sposób ukształtowania mechanizmu odszkodowawczego tego rodzaju funkcjonariusza publicznego ma znaczenie dla konstytucyjnej ochrony jego praw majątkowych (o czym szerzej w następnym punkcie). W konsekwencji należy dojść do wniosku, że skarga konstytucyjna komornika w niniejszej sprawie jest dopuszczalna.

3. Uchylony przepis jako przedmiot kontroli.

3.1. Skarżący wnosi o uznanie niekonstytucyjności art. 23 ustawy o komornikach w brzmieniu obowiązującym do 12 listopada 2004 r. (tj. przed wejściem w życie ustawy z dnia 24 września 2004 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego; Dz. U. Nr 236, poz. 2356).

W związku ze zmianą treści przepisu regulującego cywilną odpowiedzialność odszkodowawczą komornika, należy rozważyć, czy przepis ten utracił swoją moc obowiązującą w rozumieniu art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK, zgodnie z którym Trybunał umarza na posiedzeniu niejawnym postępowanie, jeżeli akt normatywny w zakwestionowanym zakresie utracił moc obowiązującą przed wydaniem orzeczenia przez Trybunał. Przepisu tego nie stosuje się jednak, jeżeli wydanie orzeczenia o akcie normatywnym jest konieczne dla ochrony konstytucyjnych wolności i praw (zob. art. 39 ust. 3 ustawy o TK).

3.2. Należy przypomnieć, że formalna derogacja przepisu nie jest tożsama z utratą jego mocy obowiązującej i nie uzasadnia automatycznie umorzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Zgodnie z utrwalonym w dotychczasowym orzecznictwie poglądem, przepis obowiązuje w systemie prawa, dopóki na jego podstawie są lub mogą być podejmowane indywidualne akty stosowania prawa, zaś utrata mocy obowiązującej jako przesłanka umorzenia postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym następuje dopiero wówczas, gdy przepis ten nie może być stosowany do jakiegokolwiek sytuacji faktycznej. Przepis traci moc obowiązującą, jeżeli nie może być zastosowany nie tylko do żadnej sytuacji z przyszłości, ale i przeszłości (por. m.in. wyroki z: 31 stycznia 2001 r., sygn. P. 4/99, OTK ZU nr 1/2001, poz. 5; 12 grudnia 2001 r., sygn. SK 26/01, OTK ZU nr 8/2001, poz. 258; 28 maja 2002 r., sygn. P 10/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 35 oraz 9 września 2003 r., sygn. SK 28/03, OTK ZU nr 7/A/2003, poz. 74).

3.3. Zaskarżony art. 23 ust. 1 w pierwotnym brzmieniu znajduje nadal zastosowanie do rozstrzygania konkretnych spraw, które toczą się lub mogą być wszczęte przed sądami powszechnymi, jeżeli przedmiotem sprawy jest pociągnięcie do odpowiedzialności komornika, za szkody wyrządzone przy wykonywaniu przezeń czynności w okresie poprzedzającym nowelizację tego przepisu.

Zważywszy, że art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach, w zakwestionowanym przez A. Zielińskiego brzmieniu, stanowił – jako obowiązujący w czasie wyrządzenia i ujawnienia szkody – właściwą podstawę prawną wydania ostatecznego wyroku w przedłożonej sprawie, należy uznać, że nie utracił on mocy obowiązującej w rozumieniu art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK. Przepis wskazany jako przedmiot kontroli w niniejszej sprawie zdeterminował treść rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach skarżącego, pomimo że orzeczenie sądu zapadło już po nowelizacji art. 23 ustawy o komornikach.

W konkluzji Trybunał stwierdza, że zmiana art. 23 ustawy o komornikach nie spowodowała ziszczenia się przesłanek, o których mowa w art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK, w stosunku do pierwotnego brzmienia tego przepisu.

4. Wzorce kontroli.

4.1. Rozpatrzenie skargi konstytucyjnej wymaga wskazania konstytucyjnego prawa lub wolności, przysługującego skarżącemu, a naruszonego ostatecznym orzeczeniem wydanym przez sąd lub organ administracji publicznej na podstawie zakwestionowanego przepisu ustawy albo innego aktu normatywnego. Formalną konsekwencją takiej przesłanki jest obowiązek wskazania w skardze konstytucyjnej, jakie konstytucyjne prawa bądź wolności i w jaki sposób zostały naruszone przez zakwestionowane przepisy (zob. postanowienia z 23 stycznia 2002 r., sygn. Ts 105/00, OTK ZU nr 1/B/2002, poz. 60 oraz z 14 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/03, OTK ZU nr 11/A/2004, poz. 124).

4.2. Skarżący jako wzorce kontroli zakwestionowanego przepisu ustawy o komornikach wskazał następujące, ujęte w czterech odrębnych punktach (zarówno w *petitum* skargi, jak i w dalszych jej częściach uzasadnienia, zatytułowanych „Wzorzec kontroli” oraz „Podstawa skargi”, w których znalazły rozwinięcie), grupy przepisów:

1) art. 2 Konstytucji i wywodzona z niego zasada poprawnej legislacji, w aspekcie jasności i precyzyjności formułowania przepisów prawa;

2) art. 2 Konstytucji i wywodzona z niego zasada sprawiedliwości społecznej oraz art. 64 ust. 2 Konstytucji i udzielana w nim ochrona praw majątkowych;

3) art. 77 ust. 1 Konstytucji, ustanawiający zasadę odpowiedzialności państwa za bezprawne działanie jego organów w związku z art. 2 Konstytucji i ustanowiona w nim zasada sprawiedliwości społecznej;

4) art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, statuujący zasadę równego traktowania przez władzę publiczną.

Konsekwentnie przyjęta w *petitum* oraz uzasadnieniu skargi konstytucyjnej struktura pozwala wyróżnić cztery podstawowe zarzuty (kwestie konstytucyjne), których rozstrzygnięcia przez Trybunał domaga się skarżący. Jednakże przyporządkowane poszczególnym zarzutom przepisy konstytucyjne (jako wzorce kontroli) nasuwają poważne zastrzeżenia, są bowiem dobrane w taki sposób, który przy formalistycznym i restrykcyjnym podejściu do nich przez Trybunał, przesądzałby o konieczności umorzenia niniejszego postępowania w istotnym zakresie.

Problem ten dotyczyłby w szczególności wzorców wymienionych w punkcie 2 i 3 (kwestia art. 77 ust. 1 Konstytucji omówiona zostanie odrębnie w cz. III pkt 4.4), albowiem z dotychczasowego, ugruntowanego dorobku orzeczniczego Trybunału Konstytucyjnego wynika, że co do zasady jest niedopuszczalne, by art. 2 Konstytucji (ustanawiający zasadę demokratycznego państwa prawnego) oraz art. 32 Konstytucji (ustanawiający zasadę równości) stanowiły samodzielne wzorce kontroli konstytucyjności prawa (por. m.in. postanowienia z: 14 grudnia 2004 r., sygn. SK 29/03, 30 grudnia 2004 r., sygn. Ts 179/04, OTK ZU nr 2/B/2005, poz. 87 oraz 23 stycznia 2002 r., sygn. SK 13/01, OTK ZU nr 1/A/2002, poz. 9).

4.3. Zgodnie z art. 66 ustawy o TK, Trybunał, orzekając, jest związany granicami wniosku, pytania prawnego lub skargi. Interpretując ten przepis, Trybunał wielokrotnie wskazywał – np. w sprawie o sygn. P 19/01 (z 29 października 2002 r., OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 67) – że w europejskiej kulturze prawnej ugruntowała się zasada *falsa demonstratio non nocet*, w myśl której podstawowe znaczenie w tej materii ma istota sprawy, a nie jej oznaczenie (por. także wyroki z 19 marca 2001 r., sygn. K. 32/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 50 oraz wymieniony wyżej o sygn. P 19/01). Podobne stanowisko TK zajął też w sprawie o sygn. P 11/02 (wyrok z 19 lutego 2003 r., OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12), stwierdzając, że na pytanie prawne sądu składa się cała wyrażająca je treść, a w *petitum* pytania prawnego następuje jedynie usystematyzowanie wątpliwości oraz wskazanie głównych w tym względzie wzorców kontroli. Na istotę pytania prawnego składają się bowiem zarówno treści wyrażone w *petitum* pytania prawnego, jak i te, które znajdują się w uzasadnieniu do niego.

Wspomnianą zasadę Trybunał zwykł stosować również w sprawach wszczętych skargami konstytucyjnymi, a co istotniejsze, w wyroku z 8 lipca 2002 r. (sygn. SK 41/01, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 51) wyrażony został pogląd (powtórzony m.in. w wyroku z 6 marca 2007 r., sygn. SK 54/06, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 23, ostatnio zaś w wyroku z 2 września 2008 r., sygn. K 35/06, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 120), że zasada *falsa demonstratio non nocet* znajduje zastosowanie nie tylko w odniesieniu do norm

stanowiących przedmiot kontroli, ale również do norm prawnych stanowiących podstawę kontroli.

Zdaniem obecnego składu Trybunału, zasada ta znaleźć musi zastosowanie także w niniejszej sprawie. Z uzasadnienia przedstawionej skargi wynika bowiem w sposób niebudzący wątpliwości, iż w istocie A. Zieliński dążył do zakwestionowania art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach, jako naruszającego – w różnych aspektach, dających się wyodrębnić i określić dzięki przywołanym przepisom niestatuującym samodzielnie żadnych praw podmiotowych – jego prawa majątkowe. Wśród wymienionych w opisanych wyżej konfiguracjach przepisów Konstytucji, o dopuszczalności rozpoznania skargi przesądza więc art. 64 ust. 2 Konstytucji.

Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie przypominał znaczenie gwarancji zawartych w tym przepisie. Art. 64 Konstytucji poddaje pod ochronę zarówno prawo własności w rozumieniu prawa cywilnego jak i inne prawa majątkowe. Należą do nich w szczególności prawa majątkowe wynikające z zawartych umów cywilnoprawnych. Ustęp 2 analizowanego przepisu nakazuje zapewnienie równej ochrony własności i praw majątkowych. Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że powołany przepis dopełnia regulację zawartą w art. 21 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 Konstytucji, nawiązując jednocześnie – w perspektywie konstytucyjnej regulacji ochrony własności – do ogólnej normy art. 32 ust. 1 zdania pierwszego Konstytucji, statuującej zasadę równości. Istotą regulacji art. 64 ust. 2 Konstytucji jest podkreślenie, że ochrona własności i innych praw majątkowych nie może być różnicowana z uwagi na charakter podmiotu danego prawa (zob. wyroki TK z: 25 lutego 1999 r., sygn. K. 23/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 25, s. 165; 28 października 2003 r., sygn. P 3/03, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 82, s. 965). Trybunał Konstytucyjny zwracał również uwagę, że „równość ochrony” sformułowana przez art. 64 ust. 2 Konstytucji dotyczy przede wszystkim braku materialnoprawnego zróżnicowania statusów własności, co jest reakcją na hierarchizację typów i form własności istniejącą do 1990 r. w Konstytucji z 1952 r. (zob. wyrok TK z 16 marca 2004 r., sygn. K 22/03, OTK ZU nr 3/A/2004, poz. 20, s. 291). Z drugiej strony, jak wielokrotnie wskazał Trybunał, art. 64 ust. 2 Konstytucji nie tylko nawiązuje do zasady równości, ale też daje wyraz ogólnemu stwierdzeniu, że wszystkie prawa majątkowe muszą podlegać ochronie prawnej (por. wyroki z: 13 kwietnia 1999 r., sygn. K 36/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 40; 2 czerwca 1999 r., sygn. K. 34/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 94 oraz 14 marca 2006 r., sygn. SK 4/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 29). Z kolei w wyroku z 12 grudnia 2005 r. (sygn. SK 20/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 133) Trybunał stwierdził, że „Ochrona prawa majątkowego, o której mowa w art. 64 ust. 2 Konstytucji, nie oznacza gwarancji określonej treści prawa majątkowego. W orzecznictwie Trybunału prezentowany jest pogląd, że na gruncie art. 64 ust. 2 Konstytucji można wskazać dwa aspekty ochrony konstytucyjnej praw majątkowych z punktu widzenia podmiotowego:

- po pierwsze, ochroną taką objęty jest każdy, komu przysługuje prawo majątkowe, bez względu na posiadane cechy osobowe czy inne szczególne przymioty;
- po drugie, ochrona praw podmiotowych musi być równa dla wszystkich tych podmiotów. Oznacza to, że ustawodawca, tworząc określone prawa majątkowe i mając szeroką swobodę w kreowaniu ich treści, musi liczyć się z koniecznością respektowania zasad wskazanych w art. 64 Konstytucji”.

Trybunał Konstytucyjny uznaje w świetle tych okoliczności, że art. 64 ust. 2 spełnia warunki pozwalające rozpoznać większość zarzutów, pod warunkiem wszakże uznania, że art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji będą odczytane wobec niego jedynie jako tzw. przepisy związkowe, pełniąc funkcje pomocnicze przy rekonstrukcji poszczególnych wzorców kontroli.

4.4. Innego typu problem wiąże się z art. 77 ust. 1 Konstytucji, również ujętym jako wzorzec kontroli (dla art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach) w związku z art. 2 Konstytucji i ustanowioną w nim zasadą sprawiedliwości społecznej. Skarżący podnosi, że art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach jest niezgodny z tymi przepisami przez to, że ustanawia szerszy zakres odpowiedzialności komornika niż konstytucyjnie przewidziana odpowiedzialność państwa za bezprawne działania jego organów.

W związku z tak sformułowanym zarzutem i określonymi wzorcami kontroli, należy przypomnieć, że art. 77 ust. 1 Konstytucji stanowi źródło prawa podmiotowego do egzekwowania odpowiedzialności władzy publicznej (zob. wyroki z 23 września 2003 r., sygn. K 20/02, OTK ZU nr 7/A/2003, poz. 76 oraz z 20 stycznia 2004 r., sygn. SK 26/03; zob. też m.in. M. Safjan, *Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 r.)*, Warszawa 2004, s. 21; zob. też L. Garlicki, uwaga 9 do art. 77 Konstytucji, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. 5, s. 11; odmiennie: B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, *Prawo do wynagrodzenia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie władzy publicznej*, [w:] *Księga XX-lecia orzecznictwa TK*, Warszawa 2006, s. 505-506). Innymi słowy, przepis ten, wprowadzając nowe samodzielne treści, które muszą być uwzględniane na poziomie regulacji ustawowej, nie może zostać sprowadzony jedynie do proklamacji idei odpowiedzialności odszkodowawczej państwa. Na poziomie konstytucyjnym zakotwiczone zostały elementy statusu – poszkodowanej przez niezgodne z prawem działanie – jednostki wobec władzy publicznej. W tym ujęciu sens omawianego przepisu wyraża się w przeniesieniu ciężaru, dolegliwości związanej z wadliwym działaniem władzy publicznej z poszkodowanej jednostki na państwo.

Zdaniem niniejszego składu Trybunału, analizowany przepis nie może być jednak uznany za źródło prawa podmiotowego, przysługującego podmiotowi zobowiązanemu do poniesienia odpowiedzialności za wyrządzone szkody, zwłaszcza że art. 77 Konstytucji nie określa nawet rodzaju ani cech owego podmiotu (na ten aspekt „uabstrakcyjnienia” omawianej regulacji uwagę zwraca m.in. L. Garlicki, uwaga 11 *in fine*, *op.cit.* oraz – podkreślając pozostawioną w tym zakresie swobodę ustawodawcy zwykłego – L. Bosek, *Bezprawie legislacyjne*, Warszawa 2007, s. 90-91). Warto przy tym zauważyć, że również skarżący, akcentując zachodzącą – jego zdaniem – różnicę w zakresie i zasadach odpowiedzialności na gruncie art. 23 ustawy o komornikach i art. 77 ust. 1 Konstytucji, nie wskazuje, jakie zagwarantowane konstytucyjnie prawo podmiotowe zostało naruszone, poprzestając jedynie na odczytaniu art. 77 ust. 1 Konstytucji, jako zasady działania władzy publicznej. Przesądza to o konieczności umorzenia w zarysowanym zakresie postępowania wszczętego skargą A. Zielińskiego.

4.5. Podsumowując powyższe rozważania, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że wzorcami kontroli w ramach niniejszej sprawy – stanowiąc trzy odrębne punkty odniesienia – są:

- 1) art. 64 ust. 2 w związku z zasadą poprawnej legislacji, wywodzoną z art. 2 Konstytucji,
- 2) art. 64 ust. 2 w związku z zasadą sprawiedliwości społecznej, wywodzoną z art. 2 Konstytucji,
- 3) art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Natomiast ze wskazanych wyżej przyczyn, przesądzających o niedopuszczalności wydania orzeczenia, Trybunał umarza postępowanie w zakresie kontroli art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach z art. 77 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji i ustanowioną w nim zasadą sprawiedliwości społecznej.

5. Art. 23 ust. 1 wobec zasady poprawnej legislacji.

5.1. Zdaniem A. Zielińskiego, statuujący podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach, w brzmieniu pierwotnym, jest niejasny i nieprecyzyjny w takim stopniu, że przesądza to o jego niezgodności z art. 2 Konstytucji oraz wywiedzioną z niego zasadą poprawnej legislacji.

5.2. W związku z tak postawionym zarzutem należy przypomnieć, że do 1997 r. odpowiedzialność komornika była uregulowana jedynie w art. 769 k.p.c., który przewidywał, że ponosi on odpowiedzialność przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych za szkody wyrządzone umyślnie lub przez niedbalstwo, jeżeli poszkodowany nie mógł w toku postępowania zapobiec szkodzie. Przepis ten jednocześnie ustanawiał solidarną odpowiedzialność Skarbu Państwa. Niezależnie od tej regulacji, uchwalona 29 sierpnia 1997 r. ustawa o komornikach sądowych z chwilą wejścia w życie (tj. 30 listopada 1997 r.) wprowadziła w zakwestionowanym w skardze konstytucyjnej art. 23 ust. 1 odpowiedzialność komornika za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu czynności. Przepis ten nie określał jednak zasad tej odpowiedzialności. Dalsze pozostawanie w mocy art. 769 k.p.c. i równoległe obowiązywanie nowego art. 23 ustawy o komornikach wywołało rozbieżności interpretacyjne w doktrynie prawnej co do zakresu i charakteru odpowiedzialności komornika (spór relacjonują m.in.: H. Ciepla, J. Skibińska-Adamowicz, *Status prawny komornika i podstawy jego odpowiedzialności odszkodowawczej po uchyleniu art. 769 k.p.c.*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego” nr 4-6/2006, s. 9-19 oraz M. Sorysz, *Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika w postępowaniu egzekucyjnym*, [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd Katedr Postępowania Cywilnego w Zakopanem 7-9.10.2005 r.*, Kraków 2006, s. 216-218). Zarysowały się w tym względzie dwa podstawowe, acz konkurencyjne względem siebie stanowiska. Pierwsze wychodziło z założenia, że art. 23 ustawy o komornikach jako przepis późniejszy uchyla przepis wcześniejszy, tj. art. 769 k.p.c. (zob. J. Jankowski, *Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji*, Warszawa 1998 r., s. 43). Drugie opierało się na twierdzeniu, że kwestionowany przepis nie uchylił art. 769 k.p.c., jako przepisu szczegółowego, tj. normującego odpowiedzialność komornika działającego jako organ egzekucyjny (zob. K. Lubiński, *Odpowiedzialność odszkodowawcza komornika sądowego i jej ubezpieczenie w świetle ustawy o komornikach sądowych i egzekucji. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, [w:] *Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych i egzekucji*, Sopot 2000, s. 180; zob. też. wyroki SN z 21 listopada 2003 r., sygn. akt V CK 56/03, „Monitor Prawniczy” nr 11/2006, s. 598 oraz z 4 września 2002 r., sygn. akt I CKN 926/00, „Monitor Prawniczy” nr 19/2002, s. 868). Właśnie drugie ze stanowisk zyskało aprobatę Sądu Najwyższego, który stwierdził, że art. 23 ustawy o komornikach reguluje osobistą odpowiedzialność komornika, gdy wyrządził szkody, nie działając jako organ egzekucyjny (zob. uchwała SN z 11 lipca 2000 r., sygn. akt III CZP 24/00, OSNC nr 11/2000, poz. 198, z glosą aprobującą K. Lubińskiego, „Przegląd Sądowy” nr 5/2001, s. 114).

Konstytucjonalizacja odpowiedzialności za bezprawne działanie organów władzy publicznej (art. 77 ust. 1 Konstytucji) oraz orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w sprawie o sygn. SK 18/00 (z 4 grudnia 2001 r., OTK ZU nr 8/2001, poz. 256) nie pozostały bez wpływu na poglądy dotyczące charakteru odpowiedzialności komornika i jej relacji z odpowiedzialnością Skarbu Państwa. W doktrynie zaakcentowano, że niezależnie od odpowiedzialności osobistej komornika (art. 23 ustawy o komornikach) oraz odpowiedzialności komornika za zawinione przez niego działanie przy dokonywaniu czynności egzekucyjnych (art. 769 k.p.c.), Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność

również za niezawinione, ale bezprawne działania komornika (zob. A. Górski, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez komornika działającego w charakterze organu egzekucyjnego*, „Palestra” nr 11-12/2003, s. 93 *in fine*).

Wyrokiem z 20 stycznia 2004 r. Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 769 k.p.c. jest niezgodny z art. 77 ust. 1 Konstytucji (sygn. SK 26/03). Wskutek derogacji tego przepisu (co nastąpiło 27 stycznia 2004 r., zob. Dz. U. Nr 11, poz. 101) jedyną podstawą odpowiedzialności komornika stał się art. 23 ustawy o komornikach w zaskarżonym brzmieniu. Nawet jeśli początkowo, po wspomnianym wyroku, pozostał pewien margines niepewności co do reżimu komorniczej odpowiedzialności za czynności egzekucyjne, to jednak należy podkreślić, iż wątpliwości zostały szybko rozstrzygnięte w drodze uchwały Sądu Najwyższego, podjętej w wyniku rozpatrzenia zagadnienia prawnego z 13 października 2004 r. (sygn. akt III CZP 54/04, OSP 10/2005, s. 115). W uchwale tej SN wskazał m.in., że art. 23 ustawy o komornikach za szkodę wyrządzoną w toku egzekucji przed 1 września 2004 r., przewidywał odpowiedzialność deliktową komornika za działanie niezgodne z prawem.

Wspomniana uchwała Sądu Najwyższego zapoczątkowała w tym zakresie spójną i konsekwentną linię orzecniczą Sądu Najwyższego, czego dowodzą wyroki z: 6 kwietnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 6/06, Lex nr 393244, z 16 marca 2007 r., sygn. akt III CSK 381/06, OSNC nr 2/2008, s. 28 oraz z 27 marca 2008 r., sygn. akt III CSK 376/07, Lex nr 385587 (podobnie zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 22 listopada 2006 r., sygn. akt I ACa 551/06, OSAB nr 3-4/2007, s. 26 oraz zrelacjonowany w nim wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu z 21 lutego 2006 r., sygn. akt I C 126/05).

Również w doktrynie przyjęto (choć różne były drogi rozumowania prowadzące do tej konkluzji, w tym reinterpretacja przepisu będącego przedmiotem kontroli oraz – alternatywnie – reinterpretacja odpowiedzialności na zasadzie ryzyka (zob. odpowiednio: E. Bagińska, A. Bień-Kacała, *Glosa do wyroku TK z dnia 20 stycznia 2004 r.*, sygn. SK 26/03, „Przegląd Sejmowy” nr 4/2004 r., s. 122 *in fine* oraz M. Rytłewska, *Nowe zasady odpowiedzialności odszkodowawczej komornika*, „Palestra” nr 9-10/2004, s. 76), że art. 23 ustawy o komornikach przewiduje w świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji odpowiedzialność osobistą komornika jako funkcjonariusza publicznego za „jedynie” bezprawne działanie, nie wymagając spełnienia przesłanki winy.

5.3. W zarysowanych wyżej okolicznościach prawnych (ukształtowanych wyrokiem Trybunału w sprawie o sygn. SK 26/03) i faktycznych (wynikających z uchwały Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. akt III CZP 54/04), determinujących powszechnie aprobowany sposób rozumienia treści (sensu normatywnego) oraz stosowania art. 23 ustawy o komornikach w brzmieniu pierwotnym, Trybunał Konstytucyjny staje przed koniecznością udzielenia odpowiedzi na zasadnicze – z punktu widzenia rozważanego problemu – pytanie, czy przepis będący podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącego był obarczony wadą niejasności i braku należytej w demokratycznym państwie prawnym precyzji.

Zdaniem Trybunału, kwestię zgodności zakwestionowanego przez A. Zielińskiego przepisu z art. 64 ust. 2 w związku z zasadą prawidłowej legislacji, o której stanowi art. 2 Konstytucji, przesądza fakt, że w czasie rozpatrywania sprawy leżącej u podstaw niniejszej skargi konstytucyjnej nie było już wątpliwości co do zakresu i reguł odpowiedzialności kształtowanej przez art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach w brzmieniu pierwotnym, czego ostatecznie dowodzi również dokonana przez rozpatrujący sprawę A. Zielińskiego Sąd Apelacyjny w Gdańsku interpretacja tego przepisu.

Nie można wprowadzić wykluczyć, że skoro definitywne wyeliminowanie niejasności dotyczących art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach nastąpiło dopiero po

ogłoszeniu mającego konstytucyjny charakter, a przy tym dotyczącego przepisu innej ustawy (tj. art. 769 k.p.c.), wyroku Trybunału Konstytucyjnego (*nota bene* wydanego po zdarzeniach, stanowiących źródło odpowiedzialności A. Zielińskiego), to można byłoby hipotetycznie rozważać ograniczoną pewnymi ramami czasowymi niekonstytucyjność analizowanego przepisu. Kwestia ta pozostaje jednak poza rozstrzygnięciem Trybunału w niniejszej sprawie, albowiem w tym zakresie (tj. przed powstaniem skutków prawnych wyroku w sprawie o sygn. SK 26/03) art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach nie obowiązuje w rozumieniu art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy o TK (o którym mowa była w pkt 3 części III niniejszego uzasadnienia), a ewentualne dotyczące tego zakresu niekonstytucyjności rozstrzygnięcie nie mogłoby mieć wpływu na konstytucyjne prawa i wolności A. Zielińskiego (sąd stosował wobec niego przepis w czasie, gdy nie towarzyszyły mu już podniesione w skardze konstytucyjnej wątpliwości interpretacyjne).

5.4. W konkluzji Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach, w brzmieniu obowiązującym do 12 listopada 2004 r., jest zgodny z art. 64 ust. 2 w związku z zasadą prawidłowej legislacji, wywodzoną z art. 2 Konstytucji.

6. Odpowiedzialność odszkodowawcza komorników a konstytucyjna zasada sprawiedliwości społecznej i ochrony praw majątkowych.

6.1. W myśl kolejnego zarzutu, sformułowanego przez A. Zielińskiego, art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach narusza – jako sprzeczny z konstytucyjną zasadą sprawiedliwości społecznej – jego gwarantowane konstytucyjnie prawa majątkowe, albowiem obciąża go odpowiedzialnością odszkodowawczą za podporządkowanie się nakazom wydawanym przez nadzorujący jego czynności sąd. Ukształtowanie odpowiedzialności komornika na zasadzie ryzyka oznacza zdaniem skarżącego „przerzucenie” odpowiedzialności za orzeczenia sądu na organ egzekucyjny.

6.2. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że skarżący trafnie co do zasady ujął rolę komornika w postępowaniu sądowym i ocenił jego relację względem sądów. W tym zakresie fundamentalne znaczenie przypisać należy art. 804 k.p.c., zgodnie z którym „Organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym”. Merytoryczne rozstrzygnięcie zgłoszonego żądania jest celem postępowania rozpoznawczego, zaś egzekucyjnego „jedynie” realizacja tytułu wykonawczego. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że ustawodawca intencjonalnie postawił wyraźną granicę pomiędzy obiema fazami (rodzajami) postępowania, aby usunąć wątpliwości, jakie – zwłaszcza, jeśli chodzi o rozdział kompetencji różnych organów – mogłyby powstać na ich styku (zob. np. R. Kowalkowski, *komentarz do art. 804 k.p.c.*, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie zabezpieczające i egzekucyjne*, Komentarz, red. Z. Szczurek, Sopot 2005).

W tych okolicznościach aktualna pozostaje jednak konieczność rozstrzygnięcia, czy mechanizm odpowiedzialności komornika, który nakłada na niego obowiązek odszkodowawczy za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych niezależnie (w oderwaniu) od przesłanki winy tego komornika, co w konsekwencji czyni go podmiotem odpowiedzialnym także wówczas, gdy źródło bezprawności ma charakter zewnętrzny, tkwiąc np. w czynnościach sądu, jest zgodny z art. 64 ust. 2 w związku z zasadą sprawiedliwości społecznej, wywodzoną z art. 2 Konstytucji.

Przed przystąpieniem do rozwiązania tak zarysowanego problemu konstytucyjnego, Trybunał pragnie wyraźnie zaznaczyć, że poza jego kognicją i bez wpływu na wynik niniejszego postępowania pozostaje to, czy w sprawie leżącej u podstaw skargi

konstytucyjnej A. Zielińskiego sądy prawidłowo zlokalizowały podmiot, którego czynności bezpośrednio przyczyniły się do wyrządzania szkody, za którą odpowiedzialność (w myśl wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 28 lutego 2007 r., rozstrzygającego ostatecznie o obowiązkach skarżącego) ponieść miał komornik solidarnie ze Skarbem Państwa.

6.3. Abstrahując od tego, że skarżący zaklasyfikował mechanizm odpowiedzialności z art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach jako oparty na zasadzie ryzyka (w piśmiennictwie i orzecznictwie sądowym powszechnie przyjmuje się, że odzwierciedla on model odpowiedzialności deliktowej ukształtowanej na zasadzie bezprawności, o czym szerzej była mowa w cz. III pkt 5.2 niniejszego uzasadnienia), oceniając regulację przyjętą w art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach jako niezgodną z zasadą sprawiedliwości społecznej, nie wziął on jednak pod uwagę (a przynajmniej nie dał temu wyrazu w uzasadnieniu swego pisma procesowego) dwóch istotnych czynników, które według Trybunału Konstytucyjnego mają decydujący wpływ na wynik tej oceny: systemu rozliczeń regresowych pomiędzy podmiotami solidarnie zobowiązanymi oraz funkcji odpowiedzialności odszkodowawczej.

Podejmując pierwszą z wymienionych kwestii, trzeba powtórzyć, że zarówno w piśmiennictwie, jak i orzecznictwie sądowym wyraźnie dominował pogląd, w świetle którego po uchyleniu art. 769 k.p.c. wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 20 stycznia 2004 r. (wskutek czego doszło do wyeliminowania szczególnej podstawy prawnej odpowiedzialności solidarnej Skarbu Państwa i komornika), odpowiedzialność tę należało wywodzić (uwzględniając art. 417 k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji, jako podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa) z art. 441 § 1 k.c. W ten sam sposób zrekonstruowana została w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku podstawa prawna odpowiedzialności solidarnej A. Zielińskiego (Komornika Sądowego Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Inowrocławiu) oraz Skarbu Państwa.

Porównując brzmienie art. 441 § 1 k.c. z art. 137 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Kodeks zobowiązań (Dz. U. Nr 82, poz. 598), w piśmiennictwie przyjęto, że art. 441 § 1 k.c. odrywa problematykę odpowiedzialności solidarnej od współsprawstwa i reguluje współodpowiedzialność podmiotów za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym (zob. E. Łętowska, *Zobowiązania solidarne*, [w:] *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1981, s. 327). Innymi słowy, dla zaistnienia odpowiedzialności solidarnej nie jest obecnie konieczne wspólne działanie podmiotów. Istotne jest, aby odpowiednie przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową przypisywały danemu podmiotowi odpowiedzialność za szkodę. Zobowiązanie solidarne z art. 441 k.c. powstaje także wtedy, gdy odpowiedzialność różnych podmiotów oparta jest na różnej podstawie deliktowej i na różnej zasadzie odpowiedzialności (por. M. Safjan, *Komentarz do art. 441*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do artykułów 1-449¹¹*, t. 1, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2008, s. 1400). Dla powstania opisanej w hipotezie art. 441 § 1 k.c. odpowiedzialności nie jest zatem istotne, na jakich zasadach mają odpowiadać poszczególne podmioty albo jaki jest łączący je stosunek prawny. Z powyższego w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyprowadzono wniosek, że węzeł solidarności ma charakter bezwzględny, co oznacza brak możliwości podnoszenia przez jednego ze współodpowiedzialnych podmiotów zarzutu odpowiedzialności w granicach zawinienia (zob. wyrok SN z 20 stycznia 2000 r., sygn. akt II CKN 656/98, Lex nr 51061). Koresponduje to z art. 366 § 1 k.c., zgodnie z którym każdy z dłużników solidarnych odpowiada za całą szkodę. Nie jest zatem dopuszczalne ustalanie przyczynienia się

podmiotu współodpowiedzialnego do powstania szkody w trakcie procesu odszkodowawczego.

Konstrukcja ta odpowiada ogólnej funkcji wprowadzenia solidarności biernej (tj. solidarności dłużników) w stosunkach zobowiązaniowych, jaką jest wzmocnienie pozycji wierzyciela. Solidarność – przez wyposażenie wierzyciela w możliwość żądania spełnienia świadczenia od: jednego, kilku wybranych lub wszystkich dłużników łącznie – spełnia bowiem funkcję gwarancyjną zwiększając szansę na wykonanie zobowiązania. Ponadto, w doktrynie wskazano, że solidarność taka usprawnia obrót, albowiem ze sfery zainteresowania wierzyciela jest wyłączone ustalenie, w jakiej wysokości współdłużnicy solidarni powinni odpowiadać (zob. E. Łętowska, *op.cit.*, s. 318).

Powstała na mocy art. 441 § 1 k.c. odpowiedzialność solidarna trwa aż do momentu zupełnego zaspokojenia wierzyciela (zob. art. 366 § 2 k.c.). Do tego czasu każdy z dłużników odpowiada za całą szkodę. Zaspokojenie poszkodowanego przez jednego z dłużników solidarnych zwalnia drugiego od obowiązku naprawienia szkody. Naturalnym zatem skutkiem zobowiązania solidarnego jest regres, który pozwala na dokonanie rozliczeń między dotychczasowymi współdłużnikami solidarnymi. Roszczenie regresowe powstaje z chwilą spełnienia świadczenia.

Należy zauważyć, że art. 441 k.c. reguluje w sposób odmienny od przepisów ogólnych (art. 376 k.c.) problematykę roszczeń regresowych pomiędzy podmiotami współodpowiedzialnymi za szkodę wyrządzoną *ex delicto*, niezależnie od podstaw ich odpowiedzialności. Roszczenia te nie mają postaci roszczeń odszkodowawczych, lecz jedynie mają szczególną postać tzw. regresu technicznego (zob. art. 376 k.c.). W odróżnieniu jednak od regresu z art. 376 k.c., dla rozliczeń nie jest istotny stosunek wewnętrzny pomiędzy dotychczasowymi współdłużnikami, albowiem w wypadku odpowiedzialności na podstawie art. 441 k.c. stosunek ten – co do zasady – nie istnieje.

Zasady roszczeń regresowych określa treść § 2 i § 3 art. 441 k.c. Przepisy te zawierają dwie reguły, wedle których podmioty zobowiązane węzłem solidarności mogą dokonać rozliczeń. Po pierwsze, art. 441 § 2 stanowi, że w wypadku gdy „szkoda była wynikiem działania lub zaniechania kilku osób, ten, kto szkodę naprawił, może żądać od pozostałych zwrotu odpowiedniej części zależnie od okoliczności, a zwłaszcza od winy danej osoby oraz stopnia, w jakim przyczyniła się do powstania szkody”. Po drugie, art. 441 § 3 k.c. stanowi, że „ten, kto naprawił szkodę, za którą jest odpowiedzialny mimo braku winy, ma zwrotne roszczenie do sprawcy, jeżeli szkoda powstała z winy sprawcy”.

W literaturze przedmiotu zgłoszono kilka propozycji praktycznego rozgraniczenia zastosowania powyższych reguł, jednak wobec rozbieżności stanowisk wypracowano szeroko akceptowany pogląd, że nie jest celowe abstrakcyjne rozgraniczanie zakresów obu fragmentów art. 441 k.c. Podnosi się, iż ustawodawca pozostawił władzy sądowniczej znaczną swobodę oceny konkretnego stanu faktycznego, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, że to sąd, każdorazowo orzekając w sprawie i kierując się wskazówkami wynikającymi z tych dwóch przepisów, musi dokonać rozłożenia ciężaru naprawienia szkody z uwzględnieniem okoliczności konkretnego wypadku.

Z perspektywy rozpatrywanej sprawy (i na tle adekwatnego wobec sytuacji faktycznej A. Zielińskiego stanu prawnego) oznacza to jednak, że niezależnie od tego, iż art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach kształtuje odpowiedzialność odszkodowawczą organu egzekucyjnego na zasadzie bezprawności, to jednak znajdujący w takich sytuacjach zastosowanie mechanizm regresu umożliwia dokonanie, odpowiednich do winy i stopnia przyczynienia się komornika do powstania przy wykonywaniu przezeń czynności egzekucyjnych szkody, rozliczeń pomiędzy nim a zobowiązanym solidarnie Skarbem Państwa. W tych okolicznościach zdaniem Trybunału Konstytucyjnego brak podstaw, by

zakwestionowaną regulację uznać za niekonstytucyjną w określonych na wstępie tego punktu granicach.

6.4. W ocenie Trybunału, za uznaniem, że regulacja zawarta w art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach jest zgodna z konstytucyjną zasadą sprawiedliwości społecznej ingerencją ustawodawcy w prawa majątkowe komorników, przemawia nadto wzgląd na funkcję, jaką realizuje odpowiedzialność odszkodowawcza.

Należy przypomnieć rozpowszechnioną w doktrynie prawnej opinię, że wśród funkcji cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej główną i najdonioślejszą jest funkcja – obok prewencyjnej i represyjnej – kompensacyjna, zwana także wyrównawczą lub naprawiającą (por. szerzej na ten temat m.in. A. Szpunar, *Uwagi o funkcjach odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Państwo i Prawo” z. 1/2003, s. 17 i nast. oraz J. Kuźmicka-Sulikowska, *Funkcje cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej*, „Przegląd Sądowy” nr 9/2008, s. 12 i nast.). Jej istotą jest wyrównanie uszczerbku doznanego w dobrach prawnie chronionych i przywrócenie dzięki temu poprzedniego stanu tych dóbr (w odniesieniu do szkody majątkowej będzie to miało postać restytucji naturalnej lub pieniężnej), aczkolwiek – zdaniem niektórych – obejmuje także zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę (szkodę niemajątkową). Z kolei prawidłową kompensację winny cechować przede wszystkim: pełność (odpowiedniość), pewność (gwarancja jej otrzymania) oraz szybkość (bezzwłoczność).

Spełnieniu tych postulatów służy sposób, w jaki ustawodawca określił w zakwestionowanym w niniejszym postępowaniu przepisie ustawy o komornikach zasady odpowiedzialności za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych. Innymi słowy, przepis stanowiący przedmiot kontroli konstytucyjności w ocenie Trybunału służy interesom podmiotów potencjalnie dotkniętych szkodą spowodowaną bezprawnymi czynnościami komorników. Wyrażną zaletą analizowanej regulacji jest to, że w razie wystąpienia szkody osoba dotknięta jej konsekwencjami może zwrócić się o stosowne odszkodowanie do komornika, bez konieczności przeprowadzania postępowania dowodowego na okoliczność winy organu egzekucyjnego (owo postępowanie przeprowadzić będzie musiał komornik w toku sprawy o rozliczenie regresowe ze Skarbem Państwa, jako dłużnikiem solidarnym).

Co więcej, jeżeli wziąć pod uwagę funkcję prewencyjną, to w sposobie, w jaki art. 23 ust. 1 kształtował odpowiedzialność komorników, dostrzec można dodatkowy (obok m.in. środków zaskarżenia, jak np. skarga na czynności komornika, zob. art. 767 k.p.c.) instrument służący zapobieganiu nieprawidłowym czynnościom komornika, a w konsekwencji wzmacniający ochronę interesów stron w postępowaniu egzekucyjnym i prawidłowego przebiegu egzekucji. Zdaniem przedstawicieli doktryny, oddziaływania tego nie niweluje (choć być może nieco osłabia) obowiązek ubezpieczania się przez komorników od odpowiedzialności cywilnej (zob. art. 24 ust. 2 ustawy o komornikach w związku z rozporządzeniem Ministra Finansów z dnia 24 grudnia 2003 r. w sprawie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej komorników sądowych, Dz. U. Nr 232, poz. 2326), uwalniający ich od ryzyka obarczenia obowiązkiem zaspokojenia roszczeń odszkodowawczych (tak np. J. Kuźmicka-Sulikowska, *op.cit.*, s. 24-25, podobnie w odniesieniu do notariuszy zob. K. Kolasiński, *Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej notariusza – stan normatywny i funkcjonowanie*, [w:] *Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Adama Szpunara*, Kraków 2004, s. 352-353).

Dokonawszy powyższych ustaleń, obecny skład Trybunału Konstytucyjnego nie rozstrzygnął o tym, czy poddany kontroli model odpowiedzialności komorników za szkody wyrządzone przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych jest jedynym możliwym, lub choćby optymalnym czy najbardziej efektywnym na gruncie obowiązującej Konstytucji.

Tym samym aktualność zachowała wypowiedź Trybunału sformułowana w ramach wspomnianej sprawy o sygn. SK 26/03, iż: „o ile byłoby nawet uznane za niewątpliwe, że działania komornika są funkcjami władzy publicznej, a za działania władzy publicznej (bezprawne, wyrządzające szkodę) powinno odpowiadać państwo, o tyle z przyjęcia tych założeń nie musi bezwzględnie wynikać, że sam komornik powinien być uznany za władzę publiczną ani to że realizacja odpowiedzialności odszkodowawczej za szkody wyrządzone przez komornika musi odbywać się poprzez uruchomienie własnej (osobistej) odpowiedzialności komornika”.

6.5. Konkludując ten fragment rozważań, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach, w brzmieniu obowiązującym do 12 listopada 2004 r., jest zgodny z art. 64 ust. 2 w związku z zasadą sprawiedliwości społecznej, wywodzoną z art. 2 Konstytucji.

7. Nierówne traktowanie podmiotów wykonujących władzę publiczną, zleconą w drodze ustawy.

7.1. Zdaniem skarżącego, zakwestionowany art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach jest niekonstytucyjny także z uwagi na to, że – w porównaniu z notariuszami – nierówno traktuje podmioty, którym powierzono władztwo publiczne w zakresie ukształtowania odpowiedzialności odszkodowawczej.

7.2. Sens normatywny konstytucyjnej zasady równości, jeśli chodziło jej zakres podmiotowy, granice i konsekwencje, wielokrotnie stanowił już przedmiot wnikliwych analiz w orzecznictwie Trybunału. Dla potrzeb niniejszej sprawy wystarczy więc tylko przypomnienie najważniejszych ustaleń.

Zasada równości polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujący się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowani równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Stąd najpierw należy ustalić, czy istnieje wspólna cecha relewantna pomiędzy porównywanymi sytuacjami, a więc czy zachodzi „podobieństwo” tych sytuacji, stanowiące przesłankę zastosowania zasady równości. Dopiero stwierdzenie, że sytuacje „podobne” zostały przez prawo potraktowane odmiennie, wskazuje na możliwość naruszenia zasady równości. Nie zawsze jednak odmiennność potraktowania sytuacji podobnych jest konstytucyjnie niedopuszczalna, bo mogą zachodzić wypadki, gdy odmiennność tego potraktowania będzie usprawiedliwiona. Argumenty uzasadniające odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą: 1) uwzględniać zasadę relewancji, czyli pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści; wprowadzane zróżnicowania muszą być racjonalnie uzasadnione; 2) uwzględniać zasadę proporcjonalności, czyli waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych; 3) pozostawać w związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne potraktowanie podmiotów podobnych.

7.3. Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia zarzutu niekonstytucyjnego zróżnicowania zasad odpowiedzialności komorników i notariuszy ma porównanie pozycji prawnej przedstawicieli obydwu tych zawodów, którym ustawodawca powierzył

wykonywanie funkcji władzy publicznej. Jest przy tym warte odnotowania na wstępie, że jakkolwiek status publicznoprawny komorników i notariuszy został określony w odrębnych ustawach, w związku z czym zaskarżony art. 23 ust. 1 – jako usytuowany w obrębie ustawy o komornikach – nie znajduje zastosowania do notariuszy, to jednak nie przesądza to samodzielnie ani definitywnie o braku wspólnych (a istotnych z punktu widzenia kontrolowanej regulacji) cech pomiędzy tymi dwiema grupami zawodowymi. W związku z tym nie można *a priori* przyjąć, że rozpatrywany zarzut jest niedopuszczalny (jako prowadzący *de facto* do tzw. poziomej kontroli zgodności aktów normatywnych) lub nieadekwatny, lecz zgodnie z dotychczasowym orzecnictwem Trybunału (por. np. wyroki: z 13 marca 2000 r., sygn. K. 1/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 59; z 7 grudnia 1999 r., sygn. K. 6/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 160; z 24 października 2000 r., sygn. K. 12/00, OTK ZU nr 7/2000, poz. 255, ostatnio zaś np. z 2 września 2008 r., sygn. K 35/06) trzeba uznać, że wymaga merytorycznego rozpatrzenia.

7.4. Analiza ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369, ze zm.; dalej: prawo o notariacie) pozwala odnotować liczne podobieństwa pomiędzy (zaprezentowanym we wcześniejszych punktach uzasadnienia) statusem prawnym komornika a notariusza.

Po pierwsze, zarówno komornik (art. 3a ustawy o komornikach) jak i notariusz (art. 5 § 1 prawa o notariacie) prowadzą działalność na własny rachunek, a wysokość ich wynagrodzenia jest normatywnie uregulowana (por. art. 45 i n. ustawy o komornikach oraz art. 5 i art. 71e prawa o notariacie). Po drugie, konfrontacja przepisów właściwych ustaw wskazuje na podobieństwo wymogów niezbędnych do wykonywania obu zawodów (por. art. 10 ustawy o komornikach oraz art. 11 i 12 prawa o notariacie). Po trzecie, warunkiem koniecznym do wykonywania zarówno zawodu notariusza, jak i komornika jest powołanie przez Ministra Sprawiedliwości (zob. art. 11 ust. 1 ustawy o komornikach i art. 10 § 1 prawa o notariacie).

Warto także odnotować, że w dotychczasowym orzecnictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, iż zarówno pozycja komornika (zob. wyrok z 24 lutego 2003 r., sygn. K 28/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 13) jak i notariusza (zob. wyroki z: 10 grudnia 2003 r., sygn. K 49/01, OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 101; 26 marca 2008 r., sygn. K 4/07, OTK ZU nr 2/A/2008, poz. 28) odbiega konstrukcyjnie od modelu wolnego zawodu adwokata i radcy prawnego.

Wymienione podobieństwa nie oznaczają bynajmniej, że status obu podmiotów jest tożsamy. W przeciwieństwie do komorników sądowych, którzy są funkcjonariuszami publicznymi (o czym była już mowa), ustawodawca zdecydował się odmiennie uregulować status notariuszy (zob. szerzej M. K. Kolasiński, *Status prawny notariusza a odpowiedzialność państwa za wyrządzone przez niego szkody w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Nowy Przegląd Notarialny” nr 3/2005, s. 15 i n.), określając ich mianem osób zaufania publicznego, które korzystają z ochrony przewidzianej dla funkcjonariuszy publicznych (art. 2 § 1 prawa o notariacie). Na gruncie przepisów prawnokarnych notariusz jest zatem konsekwentnie traktowany jako funkcjonariusz publiczny (art. 115 § 13 pkt 3 k.k.).

W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, regulacji prawnokarnej nie należy jednak przypisywać rozstrzygającej ani ogólnosystemowej roli (por. wyrok TK z 10 grudnia 2003 r., sygn. K 49/01), za czym przemawiają zwłaszcza argumenty natury historycznej i językowej. Zakładając racjonalność ustawodawcy, należy przyjąć, że nieprzypadkowo odszedł on od przedwojennych regulacji uznających notariusza za urzędnika państwowego (zob. art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. – Prawo o notariacie, Dz. U. Nr 84, poz. 609), jak również powojennej regulacji

wprowadzającej system Państwowych Biur Notarialnych (zob. art. 1 ustawy z dnia 25 maja 1951 r. – Prawo o notariacie, Dz. U. Nr 36, poz. 276), czego wyrazem jest literalne brzmienie art. 2 § 1 prawa o notariacie.

Niezależnie od stanowiska zajętego przez Trybunał w niniejszym składzie, należy odnotować, że w literaturze akcentowana jest rozbieżność oceny, czy notariusz jest funkcjonariuszem publicznym (zob. W. Boć, *Wokół statusu notariusza*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” nr 2683, Wrocław 2004, s. 20-21, J. Jacyszyn, *Notariusz – zawodem zaufania publicznego*, [w:] *Nowoczesny notariat w bezpiecznym państwie, III Kongres notariuszy Rzeczypospolitej Polskiej. Referaty i opracowania*, Warszawa-Kluczbork 2006, s. 143-144 oraz T. Ereciński, *Kilka uwag o pozycji ustrojowej notariusza, jego odpowiedzialności cywilnej oraz sądownictwie dyscyplinarnym*, „Rejent” nr 5/2006, s. 46).

Abstrahując od tych dylematów, trzeba podkreślić, że w ramach rozpatrywanej tu sprawy wszczętej skargą konstytucyjną A. Zielińskiego decydujące znaczenie ma nie tyle posiadanie nominalnego statusu funkcjonariusza publicznego lub jego brak, lecz charakter podejmowanych przez przedstawicieli obydwu konfrontowanych zawodów czynności, gdyż to właśnie powinno determinować zakres ciążącej na komornikach i notariuszach odpowiedzialności.

Analogicznie, choć zarzut niekonstytucyjności koncentrował się wokół dyskryminacji prawa do wynagrodzenia (pobierania opłat egzekucyjnych za wykonane czynności) komorników, jako grupy zawodowej, w porównaniu z innymi zawodami prawniczymi (w tym notariuszami), problem wymagał szczegółowej analizy w sprawie o sygn. K 5/02, *notabene* zwieńczonej konkluzją, że zarzut naruszenia zasady równości zarówno ze względów podmiotowych, jak i przedmiotowych był nieuzasadniony (zob. wyrok z 3 grudnia 2003 r., OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 98).

7.5. Postępując zgodnie z nakreślonym wyżej kierunkiem rozumowania, należy rozpocząć od przedstawienia rodzaju czynności wykonywanych przez komorników, aby ustalić, czy są podobne do czynności notarialnych, co z kolei dawałoby podstawę oceny, czy zasadne jest domaganie się regulowania w taki sam sposób zasad i warunków odpowiedzialności za czynności podejmowane przez przedstawicieli obu zawodów.

Przede wszystkim trzeba podkreślić, że egzekucja stanowi ostatnie stadium realizacji prawa do sądu, gdyż zapewnia efektywne zaspokojenie uprawnionego w postępowaniu sądowym (zob. wyrok Trybunału z 24 lutego 2003 r., sygn. K 28/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 13). Pogląd ten podziela również Europejski Trybunał Praw Człowieka (por. orzeczenie Di Piede przeciwko Włochom, z 26 września 1996 r., RJD 1996-IV oraz Estima Jorge przeciwko Portugalii, z 21 kwietnia 1998 r., RJD 1998-II), uznając, iż art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.) dotyczy także (np. w aspekcie rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie) wykonania wyroku, czyli egzekucji, jako integralnej części procesu (postępowania).

Aby zagwarantować realizację prawa do sądu we wskazanym wyżej zakresie, istnieje konieczność przyznania komornikom narzędzi umożliwiających efektywne prowadzenie egzekucji. W tym kontekście podstawowe znaczenie należy przypisać instrumentarium przewidzianemu w kodeksie postępowania cywilnego, ze szczególnym uwzględnieniem możliwości stosowania przez komorników przymusu i sankcji, czyli:

- ukarania przez komornika (z urzędu lub na wniosek wierzyciela) grzywną osób odmawiających w sposób nieuzasadniony wyjaśnień lub informacji niezbędnych do prowadzenia egzekucji (art. 762 w związku z art. 761 k.p.c.);

- upomnienia, a po bezskutecznym upomnieniu – także wydalenia osoby, która zachowuje się niewłaściwie lub przeszkadza jego czynnościom (art. 764 k.p.c.);

– wezwania w razie napotkania oporu pomocy Policji lub innych właściwych organów (art. 765 k.p.c.), które mają obowiązek pomocy tej udzielić w sytuacjach i w zakresie określonym w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 stycznia 2002 r. w sprawie udzielania pomocy lub asystowania komornikowi przez Policję lub Straż Graniczną przy wykonywaniu czynności egzekucyjnych (Dz. U. Nr 10, poz. 106, ze zm.);

– zarządzenia (jeżeli wymaga tego cel egzekucji) otworzenia mieszkania oraz innych pomieszczeń i schowków dłużnika, jak również przeszukania jego rzeczy, mieszkania i schowków, a nawet przeszukania odzieży, którą dłużnik (lub jego domownik, czy inna osoba) ma na sobie (art. 814 k.p.c.).

Chociaż egzekucja orzeczeń sądowych oraz innych tytułów wykonawczych, ze względu na cel, któremu służy, i wymienione instrumenty jej prowadzenia, jest niezbędnym elementem skutecznej realizacji norm prawych, to jednak niesie ze sobą także dotkliwe konsekwencje dla dłużnika. W piśmiennictwie trafnie wskazuje się, że egzekucja najczęściej prowadzi do uszczuplenia majątku dłużnika i w związku z tym stwarza możliwość podważenia podstaw jego (i jego rodziny) egzystencji, a co więcej, ingeruje także w wartości konstytucyjnie chronione takie jak: własność, nietykalność i nienaruszalność mieszkania (na co zwraca uwagę np. P. Pogonowski, *Wpływ wejścia w życie Konstytucji RP z 1997 r. na sądowe postępowanie cywilne*, [w:] *Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego ...*, s. 269-270).

Wskazane okoliczności każą traktować czynności podejmowane przez komorników jako swoiste, znacząco odmienne od czynności podejmowanych przez notariuszy, w których kompetencji jest głównie dokumentowanie czynności prawnych w sposób publicznie wiarygodny. W świetle obowiązującego prawa, notariusze powołani są przede wszystkim do tego, by dokonywać czynności (m.in. sporządzać akty notarialne, poświadczenia, protesty weksli i czeków, odpisy i wyciągi dokumentów czy spisywać protokoły), którym strony obowiązane są lub pragną nadać formę notarialną, dzięki czemu czynności te uzyskują charakter dokumentu urzędowego.

7.6. Powierzona każdej z omawianych grup zawodowych sfera władztwa publicznego, zarówno ze względu na płaszczyznę jego realizacji (rodzaj dóbr i wartości w które wkracza), jak i środki władztwu temu służące, jest istotnie różna. Wziąwszy to pod uwagę, należy więc dojść do przekonania, że regulacje prawne określające zasady odpowiedzialności odszkodowawczej za działania podejmowane przez komorników oraz notariuszy mogą być odmiennie ukształtowane przez ustawodawcę nie tylko i nie tyle z uwagi na to, że są oni przedstawicielami różnych zawodów, ile ze względu na to, że owe (stanowiące źródło odpowiedzialności cywilnej, a więc pozostające w racjonalnym związku z celem i treścią kontrolowanej regulacji) działania, jakkolwiek w obu wypadkach stanowią formę realizowania powierzonej im władzy publicznej, znacząco się różnią.

W wyniku dokonanych ustaleń, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że art. 23 ust. 1 ustawy o komornikach, w brzmieniu obowiązującym do 12 listopada 2004 r., jest zgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.